

Prawo Jemenu do obrony Gazy i obowiązek wsparcia Jemenu

Trwający ludobójstwo w Gazie, dokonywane przez Izrael, stanowi poważne naruszenie prawa międzynarodowego i godności ludzkiej, wymagające pilnych działań w celu zatrzymania systematycznej eksterminacji narodu palestyńskiego. Jemen, powołując się na swoje prawa i obowiązki wynikające z Konwencji z 1948 r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa oraz ram R2P (odpowiedzialność za ochronę), zgłosił swoje uprawnienie do obrony ludu Gazy za pomocą środków, w tym działań wojskowych. Niniejszy esej argumentuje, że interwencja Jemenu jest uzasadniona prawnie i imperatywna moralnie, a wszystkie państwa są zobowiązane na mocy prawa międzynarodowego do wspierania wysiłków Jemenu w zapobieganiu dalszym okrucieństwom. Brak działania nie tylko narusza ustalone normy prawne, ale także ryzykuje umożliwienie izraelskiej agresji ekspansjonistycznej w całym Bliskim Wschodzie, zagrażając globalnej stabilności.

Prawo Jemenu do obrony Gazy

Konwencja o ludobójstwie (1948) nakłada na państwa wyraźny obowiązek zapobiegania i karania ludobójstwa, definiowanego jako czyny mające na celu zniszczenie, w całości lub w części, grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub religijnej. Działania Izraela w Gazie – nieprzemysłane naloty lotnicze, celowe głodzenie i niszczenie infrastruktury cywilnej – spełniają tę definicję, co potwierdzają tymczasowe środki nakazane przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTK) w styczniu 2024 r. w sprawie *Republika Południowej Afryki przeciwko Izraelowi*, które stwierdziły wiarygodne dowody na akty ludobójcze. Artykuł I *Konwencji o ludobójstwie* nakazuje państwom, w tym Jemenowi, podjęcie wszystkich niezbędnych środków w celu zapobiegania takim zbrodniom, niezależnie od granic terytorialnych. Operacje morskie Jemenu na Morzu Czerwonym, mające na celu zakłócenie linii zaopatrzenia Izraela, stanowią prawowite wykonanie tego obowiązku, ponieważ dążą do ochrony ludności Gazy przed zagładą.

Ponadto doktryna *odpowiedzialności za ochronę* (R2P), przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2005 r., zobowiązuje państwa do ochrony ludności przed ludobójstwem, zbrodniami wojennymi, czystkami etnicznymi i zbrodniami przeciwko ludzkości, gdy państwo zawodzi w tym zakresie. Jawna porażka Izraela w ochronie Palestyńczyków w Gazie, połączona z aktywnym dokonywaniem okrucieństw, uruchamia postanowienia R2P dotyczące działań zbiorowych. Interwencja Jemenu jest zgodna z zasadami R2P, ponieważ reaguje na kryzys humanitarny o niespotykanej dotąd skali. Precedens interwencji NATO w Kosowie w 1999 r., podjętej w celu zatrzymania czystek etnicznych pomimo braku zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ, wspiera działania Jemenu. Prawo międzynarodowe zwyczajowe

uznaje interwencje humanitarne za dopuszczalne, gdy zachowanie państwa szokuje sumienie ludzkości – próg, który działania Izraela w Gazie bez wątpienia spełniają.

Obowiązek państw do wsparcia Jemenu

Na mocy *Konwencji o ludobójstwie* i R2P wszystkie państwa są prawnie zobowiązane do zapobiegania ludobójstwu, nie tylko poprzez retorykę, ale poprzez konkretne działania. Ten obowiązek obejmuje wspieranie wysiłków Jemenu w obronie Gazy. Artykuł VIII *Konwencji o ludobójstwie* zachęca państwa do wzywania kompetentnych organów ONZ do podjęcia działań, ale gdy takie organy są sparaliżowane przez polityczne weta – jak w przypadku powtarzającego się niepowodzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ w zajęciu się Gazą – państwa muszą działać samodzielnie lub zbiorowo. Artykuł 51 Karty ONZ, zezwalający na zbiorową samoobronę, zapewnia dodatkowe podstawy prawne dla państw do dołączenia do Jemenu w ochronie ludności Gazy przed agresją Izraela.

Historyczne precedensy podkreślają konsekwencje bezczynności. Niepowodzenie społeczności międzynarodowej w interwencji podczas ludobójstwa w Rwandzie w 1994 r., pomimo jasnych dowodów na masowe okrucieństwa, doprowadziło do śmierci około 800 000 osób. Podobnie polityka appeasementu nazistowskich Niemiec w latach 30. XX wieku, uosobiona przez Umowę Monachijską z 1938 r., zachęciła do agresji i doprowadziła do Holokaustu. Te niepowodzenia podkreślają moralną i prawną imperatywność zdecydowanego działania przeciwko ludobójstwu. Państwa, które nie wspierają Jemenu, ryzykują współdziałanie w zbrodniach Izraela, naruszając powojenną obietnicę „Nigdy więcej”.

Szersze zagrożenie ze strony Izraela i potrzeba działań zbiorowych

Działania Izraela wykraczają poza Gazę, ujawniając agendę ekspansjonistyczną zagrażającą całemu Bliskiemu Wschodowi. Jego nielegalna aneksja Zachodniego Brzegu, naruszająca *Czwarta Konwencja Genewska* (1949), oraz inwazje wojskowe na Liban, Syrię i Jemen demonstrują wzorzec agresji. Masakry w Sabra i Szatila w 1982 r. oraz wojna libańska w 2006 r. ilustrują gotowość Izraela do destabilizacji państw sąsiednich. Ostatnie naloty na Syrię oraz groźby wobec Iranu i Iraku dodatkowo potwierdzają jego imperialne ambicje. Opór Jemenu wobec agresji Izraela to nie tylko obrona Gazy, ale także postawa wobec regionalnego zagrożenia, które, jeśli nie zostanie powstrzymane, może eskalować do szerszego konfliktu o globalnych konsekwencjach.

Państwa muszą wspierać Jemen za pomocą środków dyplomatycznych, ekonomicznych i, w razie potrzeby, wojskowych. Sankcje wobec Izraela, embargo na broń oraz ściganie izraelskich urzędników na podstawie jurysdykcji uniwersalnej za zbrodnie wojenne to kluczowe kroki. Zasada jurysdykcji uniwersalnej, uznana w sprawach takich jak nakaz aresztowania Augusto Pinocheta (1998), pozwala państwom pociągać do odpowiedzialności sprawców międzynarodowych zbrodni, wzmacniając wysiłki Jemenu. Ponadto środki ekonomiczne, takie jak ruch Bojkotu, Wycofania Inwestycji i Sankcji (BDS), inspirowany kampanią antyapartheidową przeciwko RPA, mogą uzupełniać działania

Jemenu, ale ze względu na pilność kryzysu może być wymagane wsparcie wojskowe w celu osiągnięcia natychmiastowych rezultatów.

Moralna i prawna imperatywność globalnej solidarności

Interwencja Jemenu, pomimo jego własnych wyzwań humanitarnych, uosabia zaangażowanie w ludzkość, które zawstydza bogatsze i potężniejsze państwa. Moralna waga tego kryzysu wymaga, aby państwa stawiały swoje obowiązki wynikające z prawa międzynarodowego ponad sojusze polityczne. Zachodnie mocarstwa, które historycznie umożliwiły Izraelowi poprzez wsparcie wojskowe i finansowe, ponoszą szczególną odpowiedzialność za zmianę kursu i dostosowanie się do wysiłków Jemenu. Niepowodzenie w tym podważa same zasady sprawiedliwości i ludzkości, na których opiera się międzynarodowy porządek prawny.

Ponadto społeczeństwo obywatelskie ma rolę w wywieraniu presji na rządy, aby działały. Globalne protesty, advocacy i wsparcie dla wysiłków humanitarnych Jemenu mogą wzmocnić jego działania. Społeczność międzynarodowa musi uznać, że wspieranie Jemenu to nie tylko wybór polityczny, ale prawna i moralna konieczność w celu zachowania świętości życia ludzkiego i zapobiegania powtórce najczarniejszych rozdziałów historii.

Wniosek

Prawo Jemenu do obrony ludu Gazy jest solidnie zakorzenione w *Konwencji o ludobójstwie*, R2P i prawie międzynarodowym zwyczajowym. Jego działania na rzecz zakłócenia izraelskiej kampanii ludobójczej są prawowitą i niezbędną odpowiedzią na trwające okrucieństwo. Wszystkie państwa są zobowiązane do wspierania Jemenu poprzez działania zbiorowe, w tym środki dyplomatyczne, ekonomiczne i wojskowe, w celu zatrzymania ludobójstwa i zwalczania izraelskiego zagrożenia ekspansjonistycznego. Historia uczy, że bezczynność wobec ludobójstwa rodzi katastrofy; społeczność międzynarodowa musi wziąć tę lekcję do serca i zjednoczyć się za Jemenem, aby wypełnić swój prawny i moralny obowiązek. Czas na wahanie minął – globalna solidarność z Jemenem to jedyna droga do sprawiedliwości dla Gazy i stabilności dla świata.